

Leszek Kajzer

DWA INWENTARZE ZAMKU W BESIEKIERACH

Zamek w Besiekierach, woj. konińskie, położony około 50 km na północny-zachód od Łodzi, zbudowano na terenie dawnego województwa łęczyckiego. Zachowany obecnie w stanie daleko zaawansowanej ruiny, był przedmiotem licznych inwentaryzacji, opracowań i badań terenowych. Wspomnieć tu trzeba przede wszystkim o pierwszej inwentaryzacji pomiarowej z 2 ćwierci XIX w. wykonanej przez budowniczego Obwodu Łęczyckiego L. Bethiera¹, obszernym opracowaniu historycznym pióra W. Puget z 1962—1963 r.² oraz o badaniach terenowych archeologiczno-architektonicznych prowadzonych w 1971 r. przez zespół Zakładu Archeologii Polski Środkowej IHKM PAN pod kierunkiem T. Poklewskiego³. Z innych studiów wymienić należy sporą notatkę o Besiekierach zawartą w sumarycznym opracowaniu zamków polskich pióra B. Guerquina⁴ i opracowaniu L. Kajzera, który zajął się zamkiem na marginesie monografii zamków i dworów obronnych województwa łęczyckiego⁵. Mimo że zamek w Besiekierach jest jedną z najlepiej zbadanych siedzib obronnych Polski Środkowej, nie wszystkie fakty z jego dziejów zostały wystarczająco wyjaśnione. Nie dostatecznie ustalony jest problem chronologii powstania zamku i osoby

¹ Plany te przechowywane są w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie (dalej AGAD) w dziale kartografii pod numerem K. 9—4.

² W. Puget, *Besiekierzy. Zamek, woj. łódzkie, pow. Łęczyca. Dokumentacja historyczna*, Warszawa 1962—1963 (mpis w PP PKZ w Warszawie).

³ T. Poklewski, E. Grabarczyk, *Zamek w Besiekierach w Łęczyckim*, [w:] *Zamki środkowopolskie, cz. 1, Besiekierzy, Lutomiersk, „Dom Stary” w Łęczycy*, red. T. Poklewski, Łódź 1977, s. 13—54; por. rec. T. Nowak, J. Szymczak, „Rocznik Łódzki” 1979, t. 25 (28), s. 301—305.

⁴ B. Guerquin, *Zamki w Polsce*, Warszawa 1974, s. 87—88.

⁵ L. Kajzer, *Studia nad świeckim budownictwem obronnym województwa łęczyckiego w XIII—XVII wieku*, „Acta Universitatis Lodziensis” 1980, Folia archaeologica 1, s. 179—184.

fundatora. Teoretyczne możliwości datowania zamku besiekierskiego zamykają się w granicach XV — trzeciej ćwierci XVI w. Wydaje się, że najbardziej prawdopodobna jest koncepcja łącząca budowę zamku z osobą Mikołaja Sokolowskiego, wojewody łęczyckiego od 22 marca 1563 do 1566 r.⁶ Problem wymaga jednak dalszych badań. Następne etapy rozbudowy i kolejne zmiany właścicieli podawane są zgodnie przez całą literaturę. W końcu XVI w. zamek przeszedł w ręce kardynała Andrzeja Batorego, następnie Zofii Batorówny i Jerzego Rakocze-go. Przed 1653 r. stał się własnością Szczawińskich i z inicjatywy Jana Szymona Szczawińskiego ulega znacznej przebudowie. Dwa ostatnie istotne fakty z historii zamku to pożar, który zniszczył przybramne partie w 1731 r. i obniżenie o jedną kondygnację głównego domu zamkowego, co nastąpiło z inicjatywy kogoś z Gajewskich u schyłku XVIII w.

Z wielu opisów inwentarzowych Besiekier opublikowano ostatnio stosunkowo dokładny inwentarz z 1733 r., notujący stan obiektu będącego w posiadaniu Mikołaja Szczawińskiego, a zniszczonego częściowo pożarem⁷. Na uwagę zasługuje jeszcze kilka opisów. Jeden z nich nie-datowany, acz zapewne pochodzący z XVIII w., zachował się w stanie znacznego zniszczenia kart nieoprawionej księgi i czytelność jego nie jest wielka⁸. Z ciekawszych szczegółów zawiera on opis wyposażenia kaplicy zamkowej, notuje przechowywany na zamku „klawicymbał wielki zielono malowany”, a także odnotowuje składowane tam militaria. Wymienić tu trzeba „rur muszkietowych starszych kilka”, jak również okazy uzbrojenia ochronnego: blachy do zbroi „przednie i tylne”, dwa karwasze, trzy szyszaki itp. Dwa (a właściwie jeden powtórzony) opisy z 1685 r. nie zawierają właściwie typowego inwentarzowego opisu zamku: „zamek, który jest na kopcu między wodami murywany dosyć wspaniały, tego się nie opisuje, ponieważ z dawności jaki był, tak i teraz w swojej zostaje wspaniałości”⁹. Inwentarz jest jednak szalenie ciekawy jako źródło badań nad kulturą artystyczną i sztuką polską końca XVII w. i dlatego zostanie omówiony przy innej okazji. Pozostaje jeszcze kilka krótkich notatek nie wnoszących nowych danych i dwa przedstawione niżej opisy z lat 1704 i 1715. Oba pochodzą z okresu posiadania zamku przez Szczawińskich herbu Prawdzic i dobrze obrazują proces powolnego wyzbywania się splendorów XVII-

⁶ *Matricularium Regni Poloniae Summaria*, wyd. T. Wierzbowski, Warszawa 1915, t. 5, nr 2859.

⁷ Kajzer, *op. cit.*, s. 184—190.

⁸ AGAD, Castr. Lanc. rel. obl. 8 (varia), f. 126—126v.

⁹ AGAD, Castr. Lanc. rel. 154, f. 192—207v., a szczególnie f. 199 i n., i Castr. Lanc. rel. 155, f. 153v—157/22v., a szczególnie od f. 157/5.

-wiecznej rezydencji jednej z najznacniejszych rodzin szlacheckich wschodniej Wielkopolski. Zmieniają się, a właściwie stopniowo nikną z opisów szczegóły wyposażenia izb, obrazy i szpalerły, brakuje coraz większej ilości szyb, księży pokoi nad kaplicą traci w ciągu 2 ćwierci XVIII w. swe funkcje mieszkalne, znika także z inwentarzy przechowywana w zamku broń. Podczas gdy w końcu XVII w. notuje się jeszcze sporo broni „pod bramą jest działek żelaznych polskich, polnych cztery, piąte większe ale ucho jedno oberwane, hakownica jedna stara”¹⁰, wzmianek takich nie spotykamy już w inwentarzu z 1733 r. Być może klucz besiekierski Szczawińskich składający się z 9 wsi i folwarków i jednego miasteczka przestał wystarczać na potrzeby rodziny, choć nie wydaje się to prawdopodobne¹¹. Myślimy, że zaważyła tu nie tylko stopniowa jej pauperyzacja, lecz przede wszystkim brak motywacji w doprowadzeniu siedziby do stanu świetności. Wiek XVIII nie sprzyjał bowiem remontom gotyckich rezydencji nie tylko ze względów materialnych, lecz przede wszystkim świadomościowych. Dopiero schyłek XVIII w. wraz z fascynacją średniowieczną architekturą angielską przyniósł neogotyckie realizacje typu pałacu w Korsuniu, czy mniejsze jak neogotyckie pawilony ogrodowe czy nadanie nowej szaty staremu dworowi w Radziejowicach, które wpłynęły wraz ze zmianami ideowymi na stosunek do starych gotyckich siedzib¹². Oba przedstawione tu opisy dobrze obrazują stan zamku w Besiekierach na początku XVIII w. i jego stopniowy, stały upadek.

Inwentarz majątności klucza besiekierskiego z przyległymi do niego folwarkami [...] spisany in fundo post fata Imci Pana Starosty golubskiego (Mikołaja Szczawińskiego) [...] die 26 february Anno Domini 1704 spisany

[F. 272.] „Zamek, który jest na kopcu między wodami murowany, do niego most z balów dębowych starych, zwód pod bramą do tego mostu na dwóch łańcuchach, dachówka na tymże zamku zrujnowana bo wszędzie zacieka. Brama nad którą kopuła gontami pokryta, w tej bramie działko jedno u którego zerwane ucho. Na tej bramie kaplica w której okna

¹⁰ AGAD, Castr. Lanc. rel. 155, f. 157/2.

¹¹ Według tegoż inwentarza w skład włości wchodziło miasteczko Grabów Łęczycki oraz wsie i folwarki: Grabów, Srebrna, Jastrzębie, Besiekiry, Ostrówek, Grabów, Janków, Polanowice i Sokolniki, *ibidem*, f. 157/9v.

¹² Por. uwagi T. J. Jaroszewskiego, *Architektura doby Oświecenia w Polsce. Nurty i odmiany*, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1971, s. 155—202.

złe. W tejże kaplicy obicie skórzane złe, lichtarz stary, dzwonek jeden. Nad tą kaplicą mur w koło popadany i przy samej kopule. W koło kopuły ganek z żelaznych prętów, w którym kilka prętów wyłamane. Nad tą kaplicą izdebka dla kapelana, w której okna złe, piec obalony, drzwi bez zawarcia.

Od tejże kaplicy idąc po prawej ręce z dziedzińca pokój w którym okna złe i piec zły, drzwi z zawarciem. Z tego pokoju wchodząc do drugiego drzwi podwójne u których zamku nie masz, okno złe. Idąc w ganek do stołowej izby drzwi z zawarciem, na tym ganku okien pięć, w tych oknach kwatery czterech nie masz.

Z ganku [f. 272v.] drzwi do stołowej izby bez antaby. Izba stołowa w której okien pięć, w których oknach kwatery trzy złe, w tejże izbie szpalerów siedem, obrazów na ścianie trzynaście, piec biały. Z tej izby stołowej wychodząc do sieni drzwi z zawarciem. Przeciwno tej izbie stołowej pokój, w którym posadzka marmurowa, drzwi z zawarciem, okno jedno, piec nadpsowany, obrazków dwa wielkich, szpalerów sztuk osiem włóczkowych starych. Spinet w puzdrze zielonym, na którym strony drzewiane porwane, szafa dębowa do serwet czarna, w tym pokoju krzesielek rozmaitych nadpsowanych trzynaście, skórzanych —.

Z tego pokoju drugi pokój do którego drzwi z zamknięciem bez antaby, okna dwa nadpsowane. W tym pokoju obicie karmazynowe, breków czterdzieści i trzy stare powydzierane. W tymże pokoju przy drzwiach portery dwie granatowe pod herbami, stół czarny, na którym stoi szkatuła także czarna. Na tym stole listewka po brzegach z blaszką — której blaszki kawałków tylko kilka. W tymże pokoju stół biały, na którym także szkatuła biała, która jest z szufladami zupełnymi. W tymże pokoju stolik sukniem czerwonym obszyty, starym nakryty, na tym stoliku szkatuła dębowa z szufladami nadpsowanymi, na tej szkatule mała czarna, na której crucifix drewniany złocisty. Zwierciadło nowe w sztuki białe pod ścianą, kałamarzyk biały pod ścianą, wpół nadpsowany. W tym pokoju obraz Najświętszej Panny prosto malowany, obrazów konterfektów sześć, szafka przy ścianie w której kilka sztuk szkła. Krzesieł aksamitnych starych dwa z poręczami, trzecie nowsze, trochę —, krzesielko małe aksamitne jedno.

Z tego pokoju apteczka na boku przybudowana na — — z drzewa, krom spustoszała. Przy tej apteczce kuchenka spustoszała, kownatka do schowania i ta spustoszona, do której apteczki idąc w sionce skrzynia żelazna. Z tej sionki schody kręcone do sklepów. Do tych sklepów drzwi dębowe na zawiasach żelaznych, których nie masz. W jednym sklepie są wilki cztery żelazne do kuchni [f. 273] okładziny dwie żelazne. Z tych sklepów nazad idąc po schodach do tegoż pokoju z zawarciem na ganek.

Na tym ganku okien pięć, w tych oknach kwater dziewięci nie masz. W tymże ganku szafy trzy z szufladkami.

Z ganku pokój do którego drzwi na zawiasach, przy tym pokoju gabinet malowany, okien pięć w których oknach kwater dwóch nie masz. Z tego pokoju drzwi do drugiego pokoju, w którym jest maglownia i szafa do schowania chust. Z tego pokoju drzwi do kaplice. Górne pomieszkania na które idąc po schodach, które schody są dobre. Na tymże głównym pomieszkaniu jest pokójów dwa, które są puste bez okien, tarcicami zabite, possowa w tych pokojach zła, gdzie i do dolnych pokójów ciecze. Z tych pokójów wychodząc jest sień i sala nad izbą stołową, także bez okien. Skarbiec do którego drzwi żelazne na zamek i klódkę zawarty, u którego są kraty żelazne, okna złe. Na przeciwko tego skarbcza na dole jest sklep, który zawarty klódką, u którego okna, złych połowa a druga połowa okiennicami zabitych.

W tej sieni dolnej okien tylko dwa, w — dolnych nie masz. Na bokach około tego pałacu sklepów dwa, idą pod zamek. Spiżarnie idąc z bramy po lewej stronie, do której drzwi dobre, zamek zły, do okien kraty żelazne, okno złe, drugich na dole brakuje. W tej spiżarni są skrzynie z przegrodami na legominy.

Z tej spiżarni schody do pańskiego pokoju. W tejże spiżarni są drzwi żelazne na zawiasach do drugiego sklepu, w którym jest ław z balów po bokach dwie i szafka bez zawarcia zła. Po prawej ręce bramy sklep do schowania o dwóch oknach, w których tylko pręty drewniane miasto okien. Forta ku kuchni z tego zamka z zawarciem. Do tej kuchni jest most, ta kuchnia na pałacu w glinę lepiona, drzwi na zawiasach żelaznych. Po prawej ręce izba, w której okna dwa złe, stół jeden, szaf jedna, piec zły. Komora z izby, drzwi na zawiasach żelaznych, okno jedno. W tejże kuchni izba druga, drzwi na zawiasach żelaznych, okna dwa złe. Z tejże izby komora, drzwi na zawiasach żelaznych, zamek zły. Na tej kuchni dach wszystek zły i komin kuchenny [...] i dalej do f. 279v.

AGAD, CLr 181, 1704 r.

Lustracja dóbr Besiekier pałacu, folwarków, miasteczka i wsi z poddaństwem [...] z woli JWP Ignacego z Kościelca i Działyńia Działyńskiego i JWP Heleny Szembekowej z Łęckich Działyńskiej wojewodów parnawskich [...] die 30 mensis julli a.d. 1715

[F. 271.] „Wjeżdżając do pałacu jest most przez fosę i przed samą bramą zwód na łańcuchach. Brama murowana, w bramie most także,

a pod mostem — występnych. Z bramy wjeżdżając na dziedziniec prosto do pałacu, drzwi na zawiasach żelaznych dwu, od trzecich że quondam były w murze jak hak żelazny. U tych drzwi zamek — bez klucza z antabą. Z podwórza — drzwi, listwowanie u nich murowane wpół rozpękłe. Wszedłszy do sieni okna z podwórza dwa, bez kwater, ramy tylko w nich już spruchniałe i od spodu odłamane. Wszedłszy do sieni po lewej ręce skarbiec, drzwi do niego żelazne z zamkiem i kluczem i wrzeciądzem. Z tego skarbcu do drugiego drzwi drewniane na zawiasach żelaznych z zamkiem i kluczem. Drugie drzwi w potajemne tylne, mury żelazne zamknięte. W pierwszym skarbcu okno o czterech kwaterach, dwie szklane w górze całe a dolne deskami zabite, krata żelazna, prętów dwadzieścia. Inne szyby jeszcze się zgodzą, tylko ołowiu nowego potrzeba, no się powyginały wszystkie kwatery. W tych dwóch oknach prętów żelaznych, w murze krata a w każdej prętów 18.

Wyszedłszy z tych skarbców do sieni, zaraz przy skarbcach po lewej ręce drzwi do sklepu drewniane na zawiasach żelaznych z hakiem wewnętrznym i kluczem. W tejże sieni przy skarbcu drzwi — przy murze leżą próżne bez zamku, przy drzwiach do sklepu jest — pierwsze tarcicami deskowanie któreśdy w piecu palą. Do stołowej izby ex opposito skarbcu na dole z sieni po prawej ręce mieszkanie. [f. 271v.] Izba wielka, drzwi do niej na zawiasach z łańcuszkiem do zamknięcia z kłódką, bo jest w murze żelazny skobel, u których drzwi zewnątrz klamka drewniana. W tej izbie komin kapiasty, w którym sztuka komina wykruszona, piec z kaflów potrzebnej naprawy [potrzebuje] bo kilka kaflów gliną zamulonych. Okien pięć po cztery kwatery, z których trzy okna deskami zabite a dwa okna z kwaterami szklanymi, wybitych cztery szyb, stół w kwadrat stary jeden, stołków drewnianych cztery starych i ława, szafy pod wszystkimi oknami, drzwi z zamknięciem, a drugie bez zamknięcia, tylko połowa drzwiczek w jednej. W tejże izbie conterfecta różnych osób na płótnie malowanych sztuk 15. Magiel z wałkami do chust. Wyszedłszy z tej izby po prawej ręce wschody na górę, między którymi w boku jest schowanie i drzwi z zamknięciem. Dalej na górę wszedłszy sień przed pokojami okna dwa, w których tylko w górze po dwie kwatery szklane i w tych jest wybitych szyb dziesięć, drugich kwater — wcale nie było. W tej sieni z boku przegroda tarcicami przepierzona jest schowanie i do pieca. Pod gradusami na trzecie piętro jest wstęp, do palenia w piecu stołowej izby. Z sieni do stołowej izby drzwi na zawiasach bez zakrycia. W tej izbie okien pięć po cztery kwatery, w których było wybitych szyb XX. Piec polewany [z] białych kaflów z modrą farbą, kilka kaflów wybitych i zamulonych, komin kapiasty, przy piecu stołów dwa, jeden kwadrat drugi okrągły,

stołków nowych 12. Do kredensu przy drzwiach jest przystawa. W tej izbie jest konterfekt Panienci na płótnie malowany.

Wszedłszy nazat (!) do sieni ex oppositio do pokoju drzwi na zawiasach z zamkiem wewnętrznym bez klucza. W tym pokoju posadzka marmurowa, okno jedno o czterech kwaterach, sześć szyb wybitych, piec biały i modro polewany, kilka kaflów zamulonych, komin przy piecu kapiasty, stolik marmurowy. Z tego pokoju do drugiego drzwi na zawiasach bez zamku. W tym pokoju przy drzwiach szafa w murze z trojgiem drzwiczekowa, jedne dolne zepsowane, wierzchnich zameczek bez klucza. W tym pokoju okien cztery po cztery kwatery, w którym było szyb wybitych 24, piec biało modrym polewany na żelaznych prętach i komin przy piecu, za piecem przegroda z tarcic z drzwiczkami; tam są schody dolne sekretne po zamurzu na dół. Drugie drzwi na ganek w tył pałacu ku stawowi. W tymże pokoju w kącie od pieca wyniesienie do łóżka, balasami przepierzzone toczonymi. U tego pokoju drzwi na ganek ku pokojom i kaplicy na wieży. Idąc gankiem są okna na dziedziniec trzy i na staw ku kuchni dwa okna bez kwater i ramów. Przeszedłszy ganki są drzwi do izby, w której izbie żadnych okien nie ma szklanych, tylko ramy, a od jednego za piecem. Piec bardzo zły, potrzebuje naprawy. W tej izbie armata jedna żelazna z lawetami okowanymi. W kącie jednym tej izby jest przegroda tarcicami przepierzona i drzwiczki na zawiasach z zaczepką, w oknie żadnych kwater nie masz, tylko ramy. Wychodząc z tejże izby drzwi na zawiasach bez zamka i drugie drzwi próżne przy piecu. Wszedłszy do sieni komin tylko a w boku przywet i drzwiczki do niego na zawiasach. W drugim boku pokoik, drzwi do niego w izbie przy piecu, ten pokoik bez okien i cegła w posadzce precz wyłamana. W oknach [f. 272] tylko ramy bez kwater.

Idąc z sionek gradusy do kaplicy, przed kaplicą — nad bramą okien dwie na dziedziniec, w jednym tylko ramy a w drugim bez ramów, w obu dwóch żadnych kwater nie masz. Do kaplicy drzwi na zawiasach z zamkiem wewnętrznym bez klucza. W tej kaplicy ołtarz jeden murywany, antependium materialne szare imię Jesus wyszywane — — materi stare, obraz na ołtarzu jeden biało wyszywany a drugi jedwabiem, dzwonek, lichtarzyków cynowych para, krucyfiksy dwa drzewiane, w ołtarzu obraz Najświętszej Marii wizerunku Częstochowskiej, na którym wotum tabliczka srebrna, łańcuszek z obrączką szczerozłotą i relikwiarze. W tej kaplicy od aparatów dwie szafki — jedna wielka, gdzie kapłan ubiera się, druga mniejsza, także pod oknem, ławek w kaplicy po oba stronach stolarskiej roboty. Okna trzy potrzebne naprawy, jedna kwatera deskami zabita.

Wyszedłszy z kaplicy do sieni jest w murze schowanie, drzwiczki na zawiasach z zaczepką za drzwiami w kącie, z drugiej strony drzwi są

na zawiasach z zaczepką do wschodów górnych nad kaplicą, tam jest pokój dla Xiędza. Drzwi na zawiasach z zamknięciem, koło tego pokoju z podwórza był ganek z poręczami żelaznymi na prętach żelaznych, teraz tylko [z] jednej strony poręcze żelazne są, trzynaście prętów.

Nad tym pokojem wieża gontami pobita, gdzie bardzo zły, gonty spróchniały. Zszedłszy na dół ku kaplicy jest w murze okno i dzwonek do sygnorowania. Idąc na dół po gradusach jest pokój, [w] pół gradusów po prawej ręce drzwi na zawiasach z zamkiem. W tym pokoju okien trzy po cztery kwatery u niektórych szyb wybitych jest dziesięć. Piec polewany [z] kaflów modrych z białymi i komin. Z tego pokoju do drugiego drzwiczki na wpół rozwierające się na zawiasach, okien w nim cztery — — jest szyb wybitych 27 i deskami zabite kwatery dwie, pieca nie masz, tylko komin. Z tego pokoju drzwi na zawiasach do ganku, którym chodzą do stołowej izby górnej. Ten ganek — forma taki jako z drugiej strony dziedzińca, do przechodzenia w koło. Z ganku do stołowej izby drzwi na zawiasach, która izba niż wyżej opisana. Przez tę izbę przechodząc do sieni, po prawej ręce są gradusy na górę do trzeciego piętra, gdzie teraz pusto, pod dachem nie masz ani połowy, wszystko mieszkanie potrzebne poprawy dachów, bo bardzo zacieka i w dolnych pokojach i średnich miejscami pogniły posowy i belki niektóre spróchniały całe. Wszystek dach — potrzeba dachówki, tynkować i dachówki miejscami nowej potrzeba, bo teraz w różnych miejscach gontami pozabijano, jednakże przez dachówkę zacieka i wiele po niektórych pokojach pogniło — — posowy. Zszedłszy na dół na dziedziniec, po prawej ręce ku bramie jest sklep do schowania, do którego są drzwi dębowe na zawiasach z wrzeciędzem i z skoblami, okna dwa z kratami żelaznymi w którym jest w każdym prętów trzynaście. Z tego sklepu, do drugiego sklepu są drzwi żelazne z wrzeciędzem. W tym sklepie okno jedno z kratą żelazną, w której także prętów 13. W tych sklepach nie masz nic, tylko skrzynia [f. 272v.] do sypania przez żadnego żelaza.

Wyszedłszy z tych sklepów na dziedziniec, na drugiej stronie bramy jest także sklep duży, głęboki, do którego drzwi prostej roboty z dylów, na zawiasach żelaznych i skoblem do zamykania. W tym sklepie dwa okna z kratami żelaznymi, w każdym prętów trzynaście, ten sklep głęboki do samego gruntu. Pod pałacem samym są sklepy do napojów, do których z dziedzińca są — — obu stron drzwi i gradusy do nich nakryte dylami i sklepione cegłą, ale u jednych drzwiów mur wykruszył się z boku i z wierzchu nad gradusami. Drzwi do nich są na zawiasach, wewnątrz są sklepy przemurowane i drzwi do nich na zawiasach.

Od pałacu z dziedzińca jest furtka bez drzwiów, ku kuchennemu budynkowi, który jest wystawiony na palach dębowych nad wodą. Do tej kuchni jest most i dyle z poręczami położone, wchodząc są drzwi

na zawiasach, w sieni stół długi i za ogniskiem po lewej ręce jest izba kuchenna, drzwi na zawiasach z haczykiem, okna dwa wielkie, w każdym ośm kwater, cztery wybite, piec z prostych szarych kaflów zły i kominek przy piecu, ławki pod oknami. Z tej izby do spiżarni drzwi na zawiasach z wrzeczkiem, okno jedno delami zabite. Wszedźszy do kuchni przez sień jest druga izba dla piekarza, drzwi na zawiasach z wrzeczkiem i skoblami. W tej izbie takie okno jakież w kuchennej po osiem kwater, wierzchnie tylko kwatery ze szkłem a dolne deskami zabite. Piec sowity do chleba — na wierzchu z kaflów zły, kominek, także przy piecu stolik graniasty do otaczania chleba. Z tej do spiżarni drzwi na zawiasach z wrzeczkiem, okienko jedno złe. Ta kuchnia pobita z jednej strony gontami a z drugiej tarcicami, dach potrzebuje naprawy i komin także. Wyszedźszy od zamku z mostku stajnia [...]” i dalej do f. 274v.

AGAD, CLr 191, 1715 r.

Leszek Kajzer

TWO INVENTORIES OF THE CASTLE AT BESIEKIERY

In this article there are contained two inventories of the castle at Besiekiery near Łódź coming from 1704 and 1715. Their manuscripts are kept in the Chief Registry of Old Acts in Warsaw within a complex of relations of Juridical Books from Łęczyca (*Castrensia Lanciciensia relationes*). The Besiekiery Castle was an object of numerous field and interior surveys (see biographical notes 1—5 in this article). Both inventories included here along with a younger one coming from 1733 and published by the author in 1980 (see biographical note No. 5) provide a good basis for further studies on the castle's history. They describe the state of the object at the beginning of 18th century when following the Baroque remodelling of the castle by the starost of the district — Jan Szymon Szczawiński done in mid — 17th century a gradual decline of the castle began. Consecutive descriptions miss details of interior decoration and arms stored in the castle with a decreasing number of chambers being suitable for living purposes. In the second half of 18th century there was pulled down the second floor of „the big manor” and the final ruination of the castle began. Its largely depleted relicts have been preserved till today and they should become an object of the conservator's work.

